

1. Information <http://www.rp.pl>
publication date: 17.11.2017

Direct link: <http://www.rp.pl/Zycie-Pomorza-Zachodniego/311179988-Ostatnia-mila-czyli-dokad-warto-dojechac.html>



Aktualizacja: 17.11.2017, 00:30 Publikacja: 17.11.2017



Ostatnia mila, czyli dokąd warto dojechać



Oprócz Nadmorskiej Kolei Wąskotorowej funkcjonować ma też sieć wypożyczalni Rewal Bike System.
rewal.pl



Danuta Walewska

NAPISZ DO AUTORA



Last Mile, „ostatnia mila”, to kolejny dofinansowywany przez Unię Europejską program, który ma pokazać, że w Unii są nie tylko kurorty, ale i fantastyczne zabytki oraz wyjątkowe ciekawostki.

Rok 2017 ma być kluczowy dla programu Last Mile. A jego głównym zadaniem jest znalezienie rozwiązań dla zrównoważonego rozwoju. Ten program mieści się w szerszym projekcie Interreg Europa nastawionym na poszukiwanie rozwiązań dla zrównoważonego transportu w regionach turystycznych, do których z pewnością zalicza się województwo zachodniopomorskie.

Międzynarodowy zespół przygotowujący ten program przyjechał w październiku do Rewala wagonem motorowym kolejki wąskotorowej MBxd2. Grupa ekspertów liczyła 30 osób i znaleźli się wśród nich reprezentanci regionów i instytucji z branży turystycznej z Hiszpanii, Austrii, Luksemburga, Bułgarii i Słowacji. Główna konferencja odbyła się na dworcu kolejowym w Rewalu, nadmorskim kurorcie, który w błyskawicznym tempie buduje sobie opinię jednego z najbardziej atrakcyjnych miejsc na spędzenie wakacji nad Bałtykiem. Tutaj przedstawiono nie tylko ofertę Nadmorskiej Kolei Wąskotorowej, ale i sieci wypożyczalni Rewal Bike System.

W przypadku województwa zachodniopomorskiego te Last Mile znajdują się również w okolicach Kamienia Pomorskiego, Dziwnowa, Międzyzdrojów, no i oczywiście wyspy Wolin. Przedstawiciele tych gmin podpisali we wrześniu 2017 r. list intencyjny w sprawie współpracy przy tym programie.





Uzupełnieniem transportu w tych gminach mogą być także rowery z wypożyczalni BalticBike i systemu Usedom Rad, który z powodzeniem działa już np w Berlinie, Kopenhadze czy Londynie. Siedem lat temu umożliwił on bezproblemowe i tanie przemieszczanie się między Świnoujściem a wyspą Uznam. Oczywiście można tam dotrzeć także autobusem, ale ta „ostatnia mila” będzie wówczas dużo bliżej, niż wtedy, gdy pojedziemy tam rowerem. Dla turystyki rowerowej na Pomorzu Zachodnim są wielkie plany, m.in. budowa specjalnych parkingów Park & Ride i Park & Bike.

– Kiedyś niedoceniana, dziś jedno z kół napędowych regionu, turystyka ma coraz większe znaczenie dla gospodarki Pomorza Zachodniego, dlatego konsekwentnie staramy się ją wspierać. Oczywiście jednym z głównych wyzwań jest wydłużanie sezonu, stawiamy więc m.in. na turystykę aktywną i inwestujemy w Zachodniopomorski Szlak Żeglarski czy trasy rowerowe. Nie zapominamy jednak o tych najprostszych problemach, jak komunikacja. Projekty takie jak Last Mile to przyczynki do zmian systemowych. Wierzę, że wypracowane przez ekspertów rozwiązania będą zachęcały także kolejne samorządy do pójsicia tym śladem – mówi marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz.

Podróże przez Zachodniopomorskie porównywalne są w programie Last Mile np. z przejazdem przez hiszpańską Katalonię. To tam odbyło się kolejne, po rewalskim, spotkanie organizatorów projektu. W przypadku Katalonii wyzwania są jeszcze większe, ponieważ po jeździe pociągiem, który będzie się zatrzymywać tam, gdzie życzą sobie podróżni, bądź telefonicznym wezwaniu mikrobusiku, kiedy grupa podróżujących jest większa (z zasięgiem w górach nie ma tam problemu), tę „ostatnią milę” można pokonać kolejką linową zawieszoną wysoko w Pirenejach w La Vall Fosca.

Katalończycy nie kryją nadziei, że taka oferta będzie atrakcyjna nie tylko dla przyjeżdżających z innych regionów kraju, ale i zagranicznych turystów. „To zupełnie inna oferta niż przygotowana przez Polskę, ale doskonale ją uzupełniająca. W Polsce można przejechać szlakiem nadmorskim, w Katalonii popatrzeć na piękne góry” – czytamy na stronie Interreg Last Mile. Zwraca się też uwagę na zabytki, w które Pomorze Zachodnie jest wyjątkowo bogate. Podkreślono jednocześnie, że nawet w Polsce, gdzie klimat jest dość ostry, tak samo zresztą jak w hiszpańskich Pirenejach, sezon turystyczny wcale nie ogranicza się do miesięcy wiosenno-letnich.

PARKLET
JUZ W SPRZEDAŻY PRENUMERATA 2018
SPRAWDŹ SZCZEGÓŁY

TV - LIVE

Wiedza. Najnowsze materiały. PRZEMIERZAJĄC JUZ W SPRZEDAŻY

RZECZPOLITYCE
Polska może być w zasięgu rąk Kima

